

# Kruczkowski, Tadeusz

---

## Rewolucje 1848 roku na ziemiach polskich w ocenie historiografii rosyjskiej XIX i początków XX wieku

---

Mazowieckie Studia Humanistyczne 5/2, 13-27

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Tadeusz Kruczkowski*

## **REWOLUCJE 1848 ROKU NA ZIEMIACH POLSKICH W OCENIE HISTORIOGRAFII ROSYJSKIEJ XIX I POCZĄTKÓW XX WIEKU**

Problematyka tak ważnego wydarzenia w historii europejskiej z połowy XIX w., jaką niewątpliwie była Wiosna Ludów, wzbudziła znaczne zainteresowanie w historiografii rosyjskiej drugiej połowy XIX i początków XX w. Dzieje rewolucji europejskiej z lat 1848–1849, ich ocena w kontekście wydarzeń ogólnoeuropejskich z połowy dziewiętnastego stulecia, a także ich wpływ na losy poszczególnych krajów, opcji politycznych i ruchów społecznych, były omawiane w pracach historyków rosyjskich, poświęconych nie tylko historii europejskiej, ale także wielu ogólnym syntezom dziejów Rosji oraz zagadnieniom szczegółowym.

Sprawa rewolucji lat 1848–1849 na ziemiach polskich jest ściśle powiązana z tak drażliwym tematem dla historyków rosyjskich, jak problem polski w ogóle i ocena polskich zrywów narodowych w szczególności. Historiografia rosyjska omawianego okresu nie zajmowała się jednak problematyką polską jako odrębnym zagadnieniem. Zajmowali się nią ci historycy, dla których główną tematyką była historia Rosji (Siergiej Sołowiow, Wasyl Kluczewski, Dymitr Iłowajski) lub Europy Zachodniej (Mikołaj Kariejew, Włodzimierz Gierje, Aleksander Pogodin). Zagadnienie to dla historiografii rosyjskiej było nie tylko tematem drażliwym, lecz także naruszało tradycyjny podział na nurt liberalny i konserwatywno-nacjonalistyczny. Ujęcie tzw. problemu polskiego we wspomnianym okresie, często zupełnie inaczej określało orientacje historyków, zarówno w życiu społecznym, jak i w środowisku naukowym. Świadczy to dobitnie o trudnościach w określeniu liberalizmu rosyjskiego w ogóle, a sprawa polska była ważnym tego sprawdzianem. Patriotyzm, rozumiany najczęściej jako nacjonalizm rosyjski i imperialne podejście do tego zagadnienia, był często cechą wspólną dla historyków obydwu kierunków, niezależnie od ich ogólnej orientacji politycznej<sup>1</sup>.

Miejsce Polaków w dziejach Rosji było szczególne, ponieważ – jak pisał

---

<sup>1</sup> Szerzej zob. T. Kruczkowski, *Polskaja problematika w russkoj istoriografii II pol. XIX wieka*, w: *Nasz radawod*, t. 6, cz. II, Grodno 1994, s. 217–418.

Kluczewski – Polacy i Tatarzy pozostawali w świadomości Rosjan odwiecznymi wrogami ich państwa<sup>2</sup>. To osobliwe miejsce Polski i Polaków w dziejach Rosji jest także mocno podkreślone w nurcie konserwatywno-nacjonalistycznym historiografii rosyjskiej. Przybiera ono tam zabarwienie wręcz mistyczne. Iwan Filewicz, będąc jednym z czołowych przedstawicieli tego kierunku, stwierdził wręcz, że dawna wrogość, która istniała pomiędzy Polską a Rosją, znalazła swoje odbicie nawet w psychice narodu rosyjskiego. Twierdził on, że nie przez przypadek Rosjanie wyobrażali sobie diabła pod postacią Lacha<sup>3</sup>.

Należy pamiętać, że problematyka polska zawsze zajmowała szczególne miejsce w historiografii rosyjskiej. Rozpatrywano ją najczęściej w kontekście dwóch najważniejszych dla ówczesnej Rosji problemów, polsko-moskiewskiej rywalizacji o ziemie współczesnej Białorusi i Ukrainy (czyli Rusi Zachodniej, według dziewiętnastowiecznej terminologii rosyjskiej) i wpływu Europy Zachodniej na Moskwę, który w XVI–XVII w. był wywierany przez tereny Rzeczypospolitej.

Podejście do stosunków Wschód–Zachód i ujęcie relacji Rosja–Europa, miało także w historiografii rosyjskiej istotne znaczenie. Odbiciem tego był, zaistniały jeszcze w latach trzydziestych–pięćdziesiątych XIX w. spór słowianofilów z okcydentalistami. W drugiej połowie stulecia, choć zaczął kształtować się kierunek liberalny w polonistyce rosyjskiej (poczynając od M. Kariejewa), to historiografia jako całość zachowała wiele elementów słowianofilskiej koncepcji historii. Wśród historyków rosyjskich byli nadal aktywni zawodowo i wywierali wpływ na rosyjską opinię publiczną tacy zwolennicy „odrębności Rosji” i określenia jej „samobytnej” drogi rozwojowej, jak Mikołaj Pogodin czy Iwan Aksakow. Wśród profesorów petersburskich wybijał się pod tym względem Włodzimierz Łamański, który próbował stworzyć nowoczesną koncepcję naukową dla starej doktryny słowianofilskiej. Jego negacja Zachodu doprowadziła go, jak zresztą i wielu późniejszych zwolenników koncepcji słowianofilskiej i ich uczniów, do absurdałnego wniosku, że nawet jarzmo tureckie było dla Słowian stosunkowo mniejszym złem i miało swoje dobre strony. Muzułmańska Turcja nie oddała wszystkich Słowian pod wpływy świata romańsko-germańskiego<sup>4</sup>. Wpływ ten był także widoczny u rosyjskich historyków liberalnych – Siergieja Sołowiowa i Mikołaja Kostomarowa, zajmujących się historią Rosji, a w jej ramach dziejami Polski.

Uwarunkowania te wywarły także pewien wpływ nawet na tak liberalnego historyka, jak W. Kluczewski, który podobnie jak jego mistrz S. Sołowiow, nie zdołał oprzeć się w swojej koncepcji dziejów Rosji wpływom słowianofilstwa.

---

<sup>2</sup> W. O. Kluczewskij, *Kurs russoj istorii*, t. 5, Moskwa 1989, s. 36.

<sup>3</sup> I. P. Filewicz, *Polsza i polskij wopros*, Moskwa 1894, s. 2.

<sup>4</sup> W. J. Lamanski, *Ob istoriczeskom izuczenii grieko-słowianskogo mira w Jewropie*, S. Pietierburg 1871, s. 27.

Kluczewski przyjmuje słowianofilską teorię o przeznaczeniu przez opatrność określonej roli historycznej każdemu narodowi. Oczywiście, według niego, szczególna rola w dziejach przypadła Rosjanom. Zaakceptował więc fakt, że każdy naród ma swój los i przeznaczenie. „Nasz naród – pisał – został postawiony u wschodnich wrót Europy, ażeby osłaniać ją przed chcącą do niego wtargnąć koczującą, drapieżną Azją. Europa z kolei, czując, iż ze Wschodu nikt jej nie zagraża, spokojnie rozwijała się nie tylko na starym kontynencie, ale także przeszła do Nowego Świata, nie zwracając nawet uwagi na nowe centrum tej walki na obrzeżach Moskwy. Państwo to przeszło w XVI w. od obrony do ofensywy na Azję. Okazało się więc, że znalazło się ono w ariergardzie Europy, zabezpieczając tyły cywilizacji europejskiej”<sup>5</sup>.

Trzeba dodać, że znaczna część historyków rosyjskich o orientacji konserwatywno-nacjonalistycznej pełniła dość wysokie funkcje w wojsku i administracji państwowej. Ludzie ci (Mikołaj Szylder, Płaton Giejsman, Dymitr Iłowajski, Mikołaj Berg, Aleksander Hilferding) cieszyli się zaufaniem i poparciem dworu carskiego. Byli więc w znacznej mierze reprezentantami historiografii oficjalnej. Wielu przedstawicieli akademickiej nauki historycznej (Aleksander Pogodin, Matwiej Lubawski, M. Kariejew, W. Kluczewski i inni) prezentowało liberalny punkt widzenia, choć i wśród nich były także dość powszechne tendencje słowianofilskie (Aleksander Traczewski, Mikołaj Lubowicz, S. Sołowiew, W. Gierje i inni). Niemniej jednak ich oceny i poglądy nie zawsze pokrywały się ze stanowiskiem tych pierwszych.

Problem Wiosny Ludów na ziemiach polskich został omówiony w historiografii rosyjskiej lat siedemdziesiątych–osiemdziesiątych XIX w., w pracach poświęconych głównie powstaniom polskim i dziejom narodów słowiańskich<sup>6</sup>. W szerokim kontekście ogólnoeuropejskim, historycy rosyjscy rozpoczęli badania nad rewolucją 1848 r. na przełomie XIX i XX w., kiedy Rosja sama doświadczyła zjawiska rewolucji i związanych z nim komplikacji polityczno-ustrojowych, narodowościowo-kulturalnych i społecznych<sup>7</sup>. Trzeba jednak podkreślić, że oma-

<sup>5</sup> W. O. Kluczewskij, *op. cit.*, s. 373.

<sup>6</sup> A. F. Gilferding, *Sobranije soczinienij*, t. 2, S. Pietierburg, s. 9, 11–12 i nn.; N. W. Berg, *Zapiski o polskich zagovorach i miatieżach*, Moskwa 1873; A. N. Pypin, *Panslawizm w przeszłości i nastojaszczem*, Moskwa 1878; A. N. Pypin, W. Spasowicz, *Istorija słowiańskich literatur*, t. 1, S. Pietierburg 1881; D. I. Iłowajskij, *Nowaja istorija*, Moskwa 1881; N. A. Osokin, *Politczeskije dwiżienija w Zapadnoj Jewropie w I połowinie XIX w.*, Kazań 1885; J. Pierwolf, *Sławianskoje dwiżienije w Awstrii*, „Russkaja Riecz”, 1879, nr 1–2.

<sup>7</sup> N. I. Kariejew, *Istorija Zapadnoj Jewropy w nowoje wriemnia*, t. 5, S. Pietierburg 1908, s. 394–414, 485–580 i nn.; tenże, *Obszczyj wzglad na istoriju Zapadnoj Jewropy w pierwyje dwie trietii XIX w.*, S. Pietierburg 1905; tenże, *Kurs nowoj istorii*, S. Pietierburg 1899; tenże, *Wwiedienije w kurs istorii nowogo wriemieni*, S. Pietierburg 1886; tenże, *Gławnyje obobszczenija wsiemirnoj istorii*, S. Pietierburg 1903; A. K. Dżiwilegow, *Istorija sowriemiennoj Giermanii*, cz. I (1750–1862), S. Pietierburg 1908; J. W. Tarle, *Istorija Italii*

wianą problematyką zajmowali się także, choć w różnym zakresie, badacze rosyjscy specjalizujący się nie tylko w dziejach powszechnych. Z powodzeniem włączyli te zagadnienia do swoich badań: Paweł Ardaszew, Aleksy Dźwielegow, Eugeniusz Tarle<sup>8</sup>, a także badacze zajmujący się Polską i Słowiańszczyzną: Józef Perwolf, Aleksander Hilferding, Aleksander Pypin, Mikołaj Berg, Nił Popow, Aleksander Sidorow<sup>9</sup> oraz wielu historyków zajmujących się dziejami Rosji, jak choćby Dymitr Iłowajski i Matwiej Lubawski<sup>10</sup>. Warto podkreślić także fakt przynależności większości historyków rosyjskich, zajmujących się choćby częściowo rewolucją europejską 1848 r., do opcji liberalnej. Wyjątkiem są jedynie znani ze swoich konserwatywnych przekonań czterej badacze: D. Iłowajski, A. Hilferding, N. Popow, J. Perwolf.

W historiografii rosyjskiej omawianego okresu, nie prowadzono jednak badań źródłowych na temat rewolucji 1848 r., nie powstała też monografia z zakresu tej problematyki. Nie badano również – jako odrębnego zagadnienia – przyczyn, przebiegu i skutków Wiosny Ludów. Wynikało to zapewne z tego, że rewolucja europejska nie dotknęła bezpośrednio Imperium Rosyjskiego, a także z większego zainteresowania historyków rosyjskich dziejami politycznymi i historią poszczególnych krajów.

Na początku XX w., wielu znanych historyków rosyjskich, wiedząc o braku w historiografii rosyjskiej prac z zakresu najnowszej historii Europy, powołało komitet redakcyjny, na czele którego stanął Mikołaj Karijew i Iwan Łuczycycki<sup>11</sup>. Jego zadaniem miało być wspieranie badań rosyjskich nad historią Europy. Karijew, w przedmowie do wydanej drukiem pracy Pawła Ardaszewa, stwierdził, że celem komitetu było udzielenie pomocy w wydaniu prac popularnonaukowych w ramach serii *Historia Europy w epokach i krajach*, a także tłumaczeń najbardziej znanych prac historyków europejskich, ze względu na brak rosyjskiej

w nowoje wriemia, S. Pietierburg 1906; tenże, *Iż proszlogo jewropiejskich uniwersitetow*, w: *Wiestnik i Bibliotietta Samoobrazowanija*, S. Pietierburg 1906; P. A. Bierlin, *Giermanija nakanunie riwoluciji 1848 g.*, S. Pietierburg 1906; tenże, *Pierwyj niemieckij parlamient*, S. Pietierburg 1906; P. G. Winogradow, *Uczebnik wsieobszczej istorii*, cz. III: *Nowoje wriemia*, Moskwa 1910, s. 208–215; A. Bach, *Awstria w I połowinie XIX w.*, S. Pietierburg 1906.

<sup>8</sup> A. K. Dźwilegow, *op. cit.*, J. W. Tarle, *Obszczestwiennoje dwiżenije XIX w.*, „Wiestnik Jewropy”, 1901, nr 2–3; tenże, *Italia w sriedniewiekowie i nowoje wriemia*, S. Pietierburg 1901; P.N. Ardaszew, *Dopohnienije k lekcijam po wsiemirnoj istorii prof. N. N. Pietrowa*, t. 5, cz. II, S. Pietierburg 1910.

<sup>9</sup> A. F. Gilfierding, *op. cit.*, N. W. Berg, *op. cit.*; J. Pierwolf, *Słowianie i ich wzaimnyje otnoszenija i swiazi*, Warszawa 1893; A. N. Pypin, *op. cit.*; N. Popow, *Istorija wolnogo goroda Krakowa*, „Wietnik Jewropy”, 1876, nr 1–6; A. Sidorow, *Polskoje wosstanie 1863 goda*, S. Pietierburg 1904.

<sup>10</sup> D. I. Iłowajskij, *op. cit.*; M. K. Lubawskij, *Istorija zapadnych Słowian*, Moskwa 1918.

<sup>11</sup> N. I. Karijew, *Priedisłowie*, w: P. N. Ardaszew, *Absolutnaja monarchija na Zapadie*, S. Pietierburg 1902, s. 1.

literatury naukowej z tego zakresu<sup>12</sup>. Warto dodać, że w skład komitetu weszło wielu znanych wówczas uczonych rosyjskich, m.in.: Włodzimierz Gierje, Mikołaj Lubowicz, Wieniedykt Mjakotin, Fiodor Uspieński, Dymitr Pietruszewski, Paweł Andaszew, Eugeniusz Tarle. Dzięki działalności tegoż komitetu, ukazało się w Rosji na początku XX w. wiele prac na temat Europy Zachodniej, w których znalazła swoje miejsce także Wiosna Ludów. Ich autorami byli: A. Dżiwielegow, E. Tarle, M. Bach, M. Kariejew oraz A. Pogodin<sup>13</sup>.

Szczególną rolę wśród wymienionych historyków rosyjskich odgrywał Mikołaj Kariejew. Był on autorem siedmiotomowej, unikalnej i największej objętościowo pracy w historiografii rosyjskiej, poświęconej dziejom nowożytnej Europy, pt. *Historia Europy Zachodniej w okresie nowożytnym*, której wydawanie rozpoczęto w latach dziewięćdziesiątych XIX w., a zakończono w 1917 r. W tomie piątym, poświęconym okresowi dziejów od kongresu wiedeńskiego do Wiosny Ludów, stosunkowo dużo miejsca zajmuje omówienie przyczyn i przebiegu rewolucji 1848 r. Ten przełomowy moment w historii Europy jest prezentowany także w innych pracach Kariejewa dotyczących XIX w.<sup>14</sup> Jest wśród nich również praca o charakterze historiograficznym<sup>15</sup>. Zostały w niej omówione ważniejsze dzieła historyków rosyjskich i europejskich, ich koncepcje i podejście do węzłowych problemów historii europejskiej w pierwszej połowie XIX w. Wiosna Ludów była też jednym z jej kluczowych tematów. We wszystkich pracach Kariejewa można dostrzec wyraźnie wypracowaną liberalną syntezę rewolucji europejskiej, w tym także na ziemiach polskich. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Polskę zaliczył on do obszaru kultury i historii zachodnioeuropejskiej.

Wyraźnie więc widać, że historiografię rosyjską odnoszącą się do 1848 r. tworzyli przeważnie historycy o poglądach liberalnych. Dotyczyło to jednak głównie Europy Zachodniej. W wypadku wydarzeń w 1848 r. na ziemiach słowiańskich, wchodzących w skład Austrii, i na terenach polskich, omawiają je także badacze reprezentujący orientację konserwatywną: J. Pierwolf, A. Sidorow, A. Hilferding, N. Popow, D. Hłowajski. Ze względu na dominację opcji liberalnej i wykorzystanie prac historyków zachodnioeuropejskich, dość podobne były oceny przyczyn i charakteru Wiosny Ludów zarówno w pracach autorów rosyjskich, jak i zachodnioeuropejskich. Więcej rozbieżności pojawiało się przy omawianiu jej rezultatów i skutków dla dalszego rozwoju krajów Europy Zachodniej. Znaczne różnice, a nawet wzajemnie sprzeczne oceny, dostrzegamy w wypadku omawiania rewolucji 1848 r. na ziemiach polskich i słowiańskich.

---

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>13</sup> A. L. Pogodin, *Istorija Sierbii*, S. Pietierburg 1909.

<sup>14</sup> N. I. Kariejew, *Wwiedienije w kurs...*; tenże, *Gławnyje obobszczenija...*; tenże, *Obszczyj wzglad...*

<sup>15</sup> N. I. Kariejew, *XIX w. (1814–1859)*, S. Pietierburg 1923.

Różnice w podejściu do interesującej nas problematyki obydwu historiografii, są widoczne już przy definiowaniu tak zasadniczych pojęć, jak ruchy społeczno-polityczne z lat 1848–1849. Większość historyków rosyjskich przyjęła termin rewolucja europejska lub kryzys europejski, m.in.: M. Kariejew, E. Tarle, Robert Wipper, Maksym Kowalewski. Nawet D. Iłowajski, który w odniesieniu do Rosji nie widział podziału społeczeństwa na stany i klasy, mówił natomiast o jedności prawosławnego narodu rosyjskiego pod berłem cara Wszechrosji, pisząc o rewolucji w Europie używał pojęcia walka klas. Stwierdzał on, że we Francji „władza do 1848 r. opierała się na zamożnej burżuazji”, podnosił też inne problemy związane z walką stanów i klas, w tym istnienie odrębnej klasy robotniczej. Kiedy jednak Iłowajski pisał o rewolucji 1848 r. na ziemiach polskich i słowiańskich, mówił już o „przewrotach, zamachach stanu w latach 1848–1849”<sup>16</sup>.

W tym ostatnim wypadku widać wyraźne różnice w ocenie charakteru ruchów społeczno-politycznych w Europie Zachodniej i Polsce. Wszystkie polskie zrywy patriotyczne, w tym także i te z okresu Wiosny Ludów, historycy rosyjscy określali mianem: spisków, buntów powstańczych, rebelii. Taką charakterystykę można znaleźć nawet w historiografii liberalnej, u Siergieja Sołowiowa, Wasyla Kluczewskiego, Aleksandra Traczewskiego czy Mikołaja Kariejewa, nie mówiąc już o historykach konserwatywnych.

Przy okazji omawiania rewolucji 1848 r. nie można było pominąć wątku polskiego. Poświęcono mu jednak mniej uwagi niż problemowi ogólnosłowiańskiemu. Sprawę polską poruszano przeważnie w kontekście udziału Polaków w Wiosnie Ludów, najczęściej przy omawianiu przebiegu rewolucji na Węgrzech i w państwach niemieckich. W sposób szczególny akcentowano natomiast fakt niedopuszczenia do rozprzestrzenienia się ruchu rewolucyjnego na ziemię polskie, wchodzące w skład Cesarstwa Rosyjskiego. Najszerzej rolę Polaków omawiał M. Kariejew – znany w Rosji polonofil – w swojej *Historii Europy Zachodniej w okresie nowożytnym*.

Jednak większość historyków rosyjskich, uznając chęć Polaków w zaborze rosyjskim do zrywu narodowego, uważała, że przyczyną spokoju była porażka powstania krakowskiego, po którym społeczeństwo polskie znalazło się w stanie załamania. Co ciekawsze, znaczna część historyków rosyjskich o orientacji liberalnej przyjęła tezę słowianofilów o „rzezi galicyjskiej”, dokonanej na szlachcie polskiej przez chłopów-Rusinów, przy inspiracji władz austriackich. Fakt ten opisał w podręczniku historii do gimnazjum liberalny historyk rosyjski Paweł Winogradow<sup>17</sup>. Podobny punkt widzenia spotykamy także u M. Kariejewa. Podkreślał on, że Polakom było trudno wziąć aktywny udział w rewolucji 1848 r. po klęsce powstania krakowskiego. Stwierdził także, że istniała silna obawa przed

<sup>16</sup> D. Iłowajski, *Nowaja istorija...*, s. 247–248 i nn.

<sup>17</sup> P. Winogradow, *Uczebnik wsieobszczej istorii*, Moskwa 1910, s. 211.

Rosją i przed groźbą nowej rabacji chłopskiej. Kariejew, podobnie jak Winogrodow, w kwestii określenia stosunku chłopstwa polskiego do ruchu narodowego wyrażał ten sam pogląd, co rosyjska historiografia słowianofilska<sup>18</sup>.

Rewolucja 1848 r. była ujmowana w historiografii rosyjskiej jako zjawisko ogólnoeuropejskie, ponieważ poza Rosją i Anglią objęła ona prawie wszystkie liczące się kraje naszego kontynentu. W historiografii rosyjskiej omawianego okresu charakteryzowano zarówno cechy ogólne Wiosny Ludów, jak i specyficzne odrębności, występujące w poszczególnych krajach. Najważniejsze cechy Wiosny Ludów – zdaniem historyków rosyjskich – były następujące: radykalizm ruchu rewolucyjnego, problem narodowościowy, zasięg obejmujący obszar prawie całej Europy, różnice przyczyn i celów rewolucji w Europie Zachodniej i Wschodniej, negatywne skutki dla dalszego politycznego rozwoju Europy, szczególna rola Francji, a także ważna rola wątku polskiego i szerokie uczestnictwo Polaków w rewolucji w wielu państwach europejskich. Te cechy ogólne, przyczyny i skutki rewolucji 1848 r. w odniesieniu do kwestii polskiej w ujęciu historiografii rosyjskiej były często dość specyficzne.

Sytuacja ziem polskich w okresie między powstaniem listopadowym a 1848 r. była przedstawiana przez historiografię rosyjską w dość zróżnicowany sposób: jeśli większość historyków o orientacji słowianofilskiej mówiła o germanizacji Polaków w państwach niemieckich, o ich narastającym ciężeniu do słowiańskiej Rosji, to w historiografii liberalnej pisano zarówno o powstaniu orientacji słowianofilskiej, jak i o jednostronnej orientacji na Zachód. Ubolewano, że Polacy nie widzieli, a czasami nawet nie chcieli szukać możliwości pojednania z liberalną Rosją, tak jak to się stało po powstaniu styczniowym, kiedy aprobatę rosyjską otrzymali politycy i historycy polscy reprezentujący kierunek „ugodowy”. Ciekawym przykładem oceny sytuacji Polaków w tym okresie są poglądy na kwestię polską M. Kariejewa. Sądził on, że po 1830 r. sprawa polska znajdowała się w wyjątkowo niekorzystnym położeniu. Doprowadziło to do jednostronnej orientacji Polaków na Zachód, rozwoju mesjanizmu narodowego oraz do częstych akcentów współczucia, pojawiających się w europejskim ruchu demokratycznym, liberalnym i radykalnym. W Polsce widziano przedmurze cywilizacji zachodniej, chroniącej ją przed barbarzyńską Rosją. Jako miejsca walki Polaków wymienił: Kraków, Poznań, Lwów, i dodawał, że „Polacy byli zmuszeni walczyć na terenie innych krajów, mając jednak nadzieję, że pomoże to w odrodzeniu się Polski”<sup>19</sup>.

We Francji radykalizację poglądów na temat rewolucji 1848 r. wiązał M. Ka-

---

<sup>18</sup> N. I. Kariejew, *Obszczyj wzglad...*, s. 136–137; tenże, *Istorija Zapadnoj Jewropy...*, t. 5, s. 570–571. Szczegółowo o ocenie powstania krakowskiego z 1846 r. w historiografii rosyjskiej: T. Kruczkowski, *Powstanie Krakowskie 1846 r. w ocenie rosyjskiej historiografii XIX – początków XX w.*, w: *Rok 1846 w Galicji. Ludzie, wydarzenia, tradycje, Zbiór studiów pod redakcją Michała Śliwy*, Kraków 1997, s. 155–160.

<sup>19</sup> N. I. Kariejew, *Istorija Zapadnoj Jewropy...*, t. 5, s. 571.



riew z wątkiem polskim. Twierdził, że podobnie jak w 1830 r. bardzo popularnym hasłem była wolność, wartość szczególnie bliska Polakom, ale „żądanie niezależności dla Polski było groźne, zarówno dla Prus i Austrii, jak i dla Rosji”<sup>20</sup>. Ten punkt widzenia nie znalazł w historiografii rosyjskiej szerszego uznania. Większość jej przedstawicieli, wiązała radykalizm francuski z ruchem socjalistycznym, podkreślając jedynie znaczącą w nim rolę Polaków. Niezależnie od powiązań, znamienne było łączenie Polaków z tymi wydarzeniami.

Wspólną dla wielu krajów Europy Środkowej cechą rewolucji 1848 r. było dążenie do zniesienia istniejących pozostałości ustroju feudalnego w warstwie chłopskiej. Wiązała się z tym duża aktywność i znaczne zainteresowanie chłopstwa wydarzeniami z pierwszego okresu rewolucji. Dźwielegow pisał, że „chłopi byli najbardziej aktywni w niszczeniu dokumentów, świadczących o powinnościach i długach, co wynikało z ich przekonania, że jeśli przestanie istnieć taki dokument, to znikną zobowiązania”. Taka postawa chłopów doprowadziła do sytuacji, że większość obszarników na terenie Niemiec sama opowiedziała się za potrzebą likwidacji tych pozostałości feudalnych, w obawie przed „pugaczowszczyzną”. Wyjątkiem była postawa chłopstwa na Węgrzech i na ziemiach polskich. Chłop węgierski nie radykalizował się, gdyż jego problemy pozostawały w cieniu ruchu narodowego. Podobnie było z chłopstwem polskim<sup>21</sup>.

Kolejną ważną sprawą według opinii wielu historyków rosyjskich, m.in. Kluczewskiego, Kariejewa, Winogradowa, było ujawnienie się w czasie Wiosny Ludów problemów narodowościowych. Kwestia ta, obok ruchów społecznych i socjalnych, tendencji ewolucji systemów politycznych w kierunku parlamentarno-konstytucyjnych, była najważniejszym problemem w rozwoju Europy w XIX w. i początków XX w. W. Kluczewski pisał nawet o „zasadzie narodowościowej”, jako najważniejszym wyznaczniku polityki międzynarodowej w tym okresie<sup>22</sup>. Nieco inna była jedynie sytuacja we Francji, gdzie nowoczesna świadomość narodowa ujawniła się już podczas rewolucji 1789 r., a w XIX w. istniało państwo narodowe. Z kolei, Kariejew twierdził, że w takich państwach, jak Francja czy Anglia, z powodu bardziej zaawansowanego rozwoju cywilizacyjnego, „problem narodowościowy ani nacjonalizm, nie osiągnęły w swym rozwoju charakteru mistycznego”<sup>23</sup>. Miał on na uwadze przede wszystkim polski mesjanizm Adama Mickiewicza oraz rosyjskie słowianofilstwo. Historiografia rosyjska rozpatrywała kwestie narodowościowe z pozycji bliskich nauce niemieckiej, a konkretnie – koncepcji Johana Herdera. Mikołaj Osokin twierdził, że współczesna narodowość powinna mieć następujące cechy: zwarty teren zamieszkania, pań-

---

<sup>20</sup> N. I. Kariejew, *Obszczyj wzglad...*, s. 145.

<sup>21</sup> A. K. Dźwielegow, *op. cit.*, s. 149, 205.

<sup>22</sup> W. O. Kluczewski, *op. cit.*, t. 5, s. 183.

<sup>23</sup> N. I. Kariejew, *Obszczyj wzglad...*, s. 132.

stwo i wspólne tradycje kulturowe. Do tych ostatnich należy m.in. własny język i literatura piękna<sup>24</sup>.

Historycy rosyjscy, będąc w trudnej sytuacji, z jednej strony pisali o prawie do samodzielnego rozwoju narodów słowiańskich, o ich wyzwoleniu się spod władzy państw niemieckich, o ich współczuciu wobec Rosji i odwrotnie, zaś z drugiej strony musieli usprawiedliwić politykę władz rosyjskich wobec narodowości polskiej, dotyczącą jej prawa do samodzielnego bytu państwowego. Ale na to nie tylko carat, ale także historycy rosyjscy zarówno liberalni, jak i konserwatywno-nacjonalistyczni nie godzili się pod żadnym pozorem. Jediną możliwością, według rosyjskiej myśli liberalnej, była autonomia w ścisłym ogólnosłowiańskim związku na czele z Rosją.

Historycy rosyjscy sądzili, że kwestia narodowa w Europie ukształtowała się pod wpływem idei oświecenia, Wielkiej Rewolucji Francuskiej i romantyzmu. Ważną rolę w tym procesie odegrała także okupacja ziem niemieckich przez Napoleona. W konserwatywnej historiografii rosyjskiej duże znaczenie przypisywano także Rosji. P. Ardaszew, mówiąc o rozbudzeniu świadomości narodowej u Czechów, wymienił jako czynnik przyspieszający ten proces, przemarsz wojsk rosyjskich przez te tereny w 1805 r.<sup>25</sup> Natomiast znaczna część historyków liberalnych (M. Kariejew, A. Pypin, A. Pogodin) uważała, że wpływy rosyjskie na Słowian nie były aż tak duże. Oceniano je raczej jako ograniczone. Niektórzy z nich istotną rolę przypisywali wpływom polskim. A. Pypin pisał o dużym znaczeniu powstań polskich, w kształtowaniu się idei politycznych i w walce o byt narodowy nie tylko Polaków<sup>26</sup>.

Tendencje te w 1848 r. zarówno na ziemiach niemieckich, jak i słowiańskich doprowadziły do walki o własną państwowość. Jednak już sama idea narodowości, według M. Kariejewa, zapowiadała przyszły konflikt, „tezę o narodowej wyjątkowości, kulturowym konserwatyzmie i małej zdolności do myślenia w kategoriach interesów ogólnoludzkich”. Twierdził on, że ruch narodowy miał jak gdyby dwojaki charakter: zjednoczeniowy i wyzwolenieczy. Doprowadziło to do takiej sytuacji, że „próba pogodzenia w Europie idei granic etnicznych i politycznych stała się niemożliwa”<sup>27</sup>. Kariejew podkreślił też, że w czasie rewolucji egoizm narodowy wziął górę nad starą ideą jedności europejskich ruchów demokratycznych, a „solidarność narodów, będących zwolennikami demokracji była po prostu marzeniem, które zniknęło w zetknięciu z rzeczywistością”<sup>28</sup>. Te dwie przeciwstawne sobie koncepcje najbardziej były widoczne na terenie Niemiec i ziem słowiańskich, wchodzących w skład Austrii. Choć rozwój narodowości

<sup>24</sup> N. A. Osokin, *Politiceskije dwizienije...*, s. 58.

<sup>25</sup> P. A. Ardaszew, *Dopólnienije k lekcijam...*, s. 52.

<sup>26</sup> A. N. Pypin, *Panslawizm w proszłom i nastojaszczem...*, s. 126.

<sup>27</sup> N. I. Kariejew, *Obszczyj wzglad...*, s. 131–132.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 147.

na tych terenach szedł w tym samym kierunku – jak twierdził R. Wipper – to jego rezultaty wśród poszczególnych narodów były bardzo różne. Z jednej strony zaistniała możliwość zjednoczenia Niemiec, ale z drugiej – rozwój ruchów narodowych na terenie Austrii, mógł doprowadzić do jej rozpadu i powstania nowych niezależnych państw<sup>29</sup>.

W pierwszym okresie Wiosny Ludów, historiografia rosyjska uważała kwestię narodowościową w Niemczech i Austrii za problem podstawowy. W Niemczech chodziło o zjednoczenie narodu w jednym państwie, natomiast w Austrii dojrzała świadomość narodowa Słowian. Według Kariejewa, problem narodowościowy na ziemiach niemieckich, wchodzących w skład Austrii, był dominujący dla całego okresu rewolucji. Nie został on rozwiązany przez rewolucję, chciał go rozwiązać Napoleon III. Jego koncepcja sprowadzała się do zbudowania ogromnego superimperium, w którym urzeczywistniałyby się fantastyczna idea zjednoczenia narodów, z możliwością powstania nie tylko Imperium Romańskiego, lecz także niemieckiego i słowiańskiego<sup>30</sup>.

Wobec ewentualnej możliwości powstania państwa polskiego, w rosyjskiej nauce historycznej powstała zupełnie inna sytuacja. Część historyków rosyjskich, przeważnie wywodzących się z nurtu konserwatywnego, próbując uzasadnić sytuację Polaków w zaborze rosyjskim podczas rewolucji 1848 r., twierdziło nawet, że w końcu lat czterdziestych XIX w. powstało polsko-rosyjskie przymierze społeczne. M. Pogodin uważał, że doszło do tego, ponieważ zwaśnione strony dostrzegły ogólnoludzkie wartości i zalety cywilizacji zachodniej. A. Sidorow mówił o powstaniu inteligencji obojga narodów, dążącej do pojednania, dzięki czemu między społeczeństwem polskim i rosyjskim ustaliły się całkiem przyjazne stosunki. Większość wyższych warstw społeczeństwa polskiego i część duchowieństwa pogodziło się ze swoją pozycją w Rosji<sup>31</sup>. Dowodem na to, według niego, była m.in. postawa Mikołaja Pogodina czy Tymoteusza Granowskiego wobec Polaków. Podobnym przykładem ze strony polskiej, była działalność Włodzimierza Spasowicza, który przez niego został nazywany polsko-rosyjskim pisarzem. Sidorow przypominał także wypowiedzi Borysa Cziczierina o okazywaniu sympatii dla polskich zesłańców na rosyjskiej prowincji do czasów powstania styczniowego. Dodatkowym czynnikiem, który w 1848 r. nie doprowadził do wybuchu rewolucji na terytorium Cesarstwa Rosyjskiego była – według niego – porażka Polaków podczas rewolucji krakowskiej w 1846 r. oraz surowe, ale sprawiedliwe rządy rosyjskie<sup>32</sup>.

Mikołaj Berg, pisząc o polskich uczestnikach Wiosny Ludów wywodzących

<sup>29</sup> R. Wipper, *Nowaja istorija...*, s. 461.

<sup>30</sup> P. Ardaszew, *Dopołnienie k lekcijam...*, s. 52; N. I. Kariejew, *Istorija Zapadnoj Jewropy...*, s. 511; tenże, *Obszczyj wzglad...*, s. 174.

<sup>31</sup> A. Sidorow, *Polskoje wosstanie 1863 g.*, Spb. 1904, s. 20.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 21.

się z terenów Cesarstwa Rosyjskiego, wspominał o „spisku na Litwie”, a w związku z nim o Zygmuncie Sierakowskim i braciach Dalewskich. „Spiskowcami byli – pisał – młodzi ludzie, często młodzież szkolna, która sama nic nie mogły zrobić i liczyła tylko na pomoc i wsparcie ewentualnego powstania w Królestwie lub na Węgrzech”<sup>33</sup>. Z kolei Aleksander Sidorow, wspominając o uczestnictwie Polaków w rewolucji europejskiej oskarżał ich o małe zaangażowanie się w sprawę ogólnosłowiańską. Uważał, że walczyli oni nie po tej stronie, po której powinni, że wywarli wpływ na powstanie idei ruchu ukraińfilskiego. Ukraiński ruch narodowy (Nikołaj Kostomarow, Pańko Kulisz, Taras Szewczenko i inni), według Sidorowa, powstał pod wpływem idei zachodnich przekazanych do Rosji przez Polaków<sup>34</sup>.

W historiografii rosyjskiej problem polski był omawiany w związku z rewolucją węgierską, a szerzej w powiązaniu z kwestią słowiańską występującą w Cesarstwie Austriackim. Wypadki węgierskie oceniano jako ruch polityczny, który stawiał sobie za cel stworzenie „Wielkich Węgier”, nie liczący się z aspiracjami innych narodów. Nawet historycy liberalni twierdzili, że Węgrzy nie uznawali prawa żadnego innego, poza nimi, narodu do tworzenia własnej państwowości, próbowali budować „państwo madziarskiej arystokracji i burżuazji”<sup>35</sup>. Mikołaj Osokin uważał, że dążyli oni wręcz do starcia Słowian z powierzchni ziemi<sup>36</sup>. Według Iłowajskiego, narody słowiańskie do walki z Węgrami pchnęła sama Austria, która dążyła do rozpętania walk między podległymi sobie narodami. Słowianie, widząc główne zagrożenie ze strony Węgrów, chwilowo zapomnieli o dzielących ich religiach i instynkt plemienny wziął wówczas górę. Nowo wybrany patriarcha serbski błogosławił katolickiego bana chorwackiego, udającego się na wojnę z odwiecznymi wrogami Słowiańszczyzny – Madziarami<sup>37</sup>. Aleksander Pypin uważał, że w wyniku tych skomplikowanych układów, narody słowiańskie „znalazły się między dwoma ogniami – między niemiecką i węgierską rewolucją”<sup>38</sup>. Słowianie nie mogli jednak decydować samodzielnie o własnych sprawach, ponieważ byli zbyt słabi i wewnętrznie podzieleni. Sytuacja taka powstała w rezultacie zwycięstwa egoizmu narodowego – pisał Kariejew. Aleksy Dżiwielegow widział w tym przejaw niedoceniaenia ruchu słowiańskiego, co uważał za jeden z głównych błędów rewolucji<sup>39</sup>.

Różnie są oceniane w historiografii rosyjskiej przyczyny i skutki rosyjskiej interwencji wojskowej na Węgrzech, która doprowadziła do upadku rewolucji

<sup>33</sup> N. W. Berg, *Zapiski...*, s. 130.

<sup>34</sup> A. Sidorow, *Polskoje wosstanie...*, s. 19.

<sup>35</sup> N. I. Kariejew, *Istorija Zapadnoj Jewropy...*, t. 5, s. 579; tenże, *Obszczyj wzglad...*, s. 147.

<sup>36</sup> N. A. Osokin, *Politiczeskije dwizienija...*, s. 91, 109.

<sup>37</sup> D. I. Iłowajskij, *Nowaja istorija...*, s. 250.

<sup>38</sup> A. N. Pypin, *Panslawizm...*, s. 127.

<sup>39</sup> A. K. Dżiwielegow, *op. cit.*, s. 205.

w Austrii. Sergiusz Płatonow twierdził, że interwencja ta była „przedłużeniem polityki ingerencji Mikołaja I w sprawy europejskie”, że przeprowadzono ją „w interesach cudzej i nawet wrogiej nam władzy austriackiej”<sup>40</sup>. Sytuacja ta przyczyniła się do powstania koalicji antyrosyjskiej w czasie wojny krymskiej. Dla Kariejewa było oczywiste, że interwencja rosyjska i postawa Słowian wobec rewolucji 1948 r., wzmocniły wrogi stosunek zachodu do narodów słowiańskich. Doprowadziło to do tego, że „K. Marks ogłosił hasło walki ze światem słowiańskim, jako głównym wrogiem demokracji, stwierdzając, że czyni to w interesie całej ludzkości”<sup>41</sup>.

Mikołaj Osokin stworzył nawet cały system argumentacji takiego zachowania się Rosji podczas kryzysu węgierskiego, w którym czynnik polski odgrywał dobitną rolę. Mikołaj I postąpił w ten sposób, ażeby: stłumić rewolucję i anarchię, które przybliżyły się ku granicom Królestwa Polskiego; uniemożliwić tam wybuch nowego antyrosyjskiego powstania, które byłoby możliwe po zwycięstwie Węgrów; okazać poparcie dla Słowian, których powstanie zostałyby stłumione w wypadku powodzenia ruchu węgierskiego. Interwencji rosyjskiej nie utożsamiał jednak z ideą Świętego Przymierza, co często czynili historycy rosyjscy, choćby dlatego, że Mikołaj nie nadawał umowie z Austrią żadnego znaczenia, ponieważ nie lubił postępować według zaleceń płynących z Wiednia. Osokin, który wysoko cenił ideę narodową i uważał ją za równie ważną, jak ideę konstytucyjną, stwierdził, że z jednej strony „choćby było to zdławienie madziarskiego ruchu narodowego rosyjską bronią i było skierowane przeciwko zasadzie narodowościowej, to z drugiej jednak strony, w stosunku do interesów narodowych Słowian, ingerencja taka nie niosła w sobie nic z wrogości”<sup>42</sup>. P. Ardaszew również zwracał uwagę na to, że do interwencji rosyjskiej na Węgrzech w 1849 r. doszło z powodu europejskiego znaczenia rewolucji węgierskiej, a w dużej mierze także ze względu na ogromną liczbę Polaków, biorących w niej udział, co było groźne dla Rosji<sup>43</sup>. Jak widać kwestia polska okazała się dla polityki rosyjskiej wobec Słowian dylematem nie do rozstrzygnięcia, doprowadziła do komplikacji nie tylko wewnętrznych w Rosji, ale i międzynarodowych.

Szczegółowo problem międzynarodowych powiązań Wiosny Ludów, w tym także i sprawę polską, omówił M. Kariejew. Uważał on, że powstanie nowych narodowych państw w Europie – Niemiec, Włoch i Polski nie leżało w sferze interesów najważniejszych wtedy mocarstw europejskich: Rosji i Anglii. Kwestia polska ponownie stała się sprawą międzynarodową podczas Wiosny Ludów. Ale wówczas po stronie Rosji opowiedziała się także Austria, która była zainte-

---

<sup>40</sup> S. F. Płatonow, *Lekcje po ruskiej historii...*, s. 695.

<sup>41</sup> N. I. Kariejew, *Obszczyj wzglad...*, s. 138–139.

<sup>42</sup> M. Osokin, *Polityczne dwizenia...*, s. 109.

<sup>43</sup> P. N. Ardaszew, *Dopolnienia k lekcijam...*, s. 63.

resowana zachowaniem sytuacji z 1815 r.<sup>44</sup> M. Kariejew zwracał uwagę, że przeciwnikiem odrodzenia Polski był zarówno Parlament Frankfurcki, jak i rząd Francji, który nie zamierzał prowadzić wojny o wolność Polaków<sup>45</sup>. Według Kariejewa, Polacy nie mieli żadnych szans odrodzenia swojej państwowości podczas rewolucji 1848–1849 r. Podobnie zresztą uważali inni badacze rosyjscy, m.in.: M. Lubawski, A. Pogodin, A. Sidorow, M. Berg. Różnie jednak sprawa polska była przedstawiana w konserwatywnej historiografii rosyjskiej, np. jako ruch małej grupy fanatyków, albo po prostu jako zwykłe zamieszki.

Omawiając polski aspekt Wiosny Ludów, historycy rosyjscy najwięcej uwagi poświęcali powstaniu w Poznańskim (M. Kariejew, M. Lubawski, M. Berg, A. Pogodin, R. Wipper, A. Dżiwielegow). Kariejew napisał nawet artykuł poświęcony temu powstaniu, który jest swojego rodzaju uzupełnieniem do V tomu *Historii Europy Zachodniej w okresie nowożytnym*<sup>46</sup>. Według historiografii rosyjskiej do 1848 r. sytuacja Polaków w Poznańskim była lepsza niż w innych zaborach (M. Kariejew, M. Lubawski, A. Pogodin). Nawet walkę rządu pruskiego z Polakami – jak stwierdzał Kariejew – łączono z motywami politycznymi, a nie narodowościowymi. Dla Prus było ważne, aby nie dopuścić do odrodzenia Polski<sup>47</sup>. Należy dodać, że nie występował jeszcze wtedy w Poznańskim polsko-niemiecki antagonizm, a Niemcy i Polacy byli w opozycji do rządu pruskiego. I co najważniejsze – stwierdzał Kariejew – Polacy w innych częściach Niemiec cieszyli się ogromną sympatią<sup>48</sup>. Podkreślał też, że właśnie w Poznaniu Polacy mieli szansę na nawiązanie współpracy z Niemcami, choć jednocześnie przeszkadzał temu religijny charakter ruchu polskiego. Z tego zatem powodu Niemcy uważali, że powstanie w Poznaniu zorganizowali księża-fanatycy<sup>49</sup>.

Kariejew pisał także o przyznaniu Polakom przez Parlament Frankfurcki prawa do samodzielności narodowej, ale nie komentował tej wyjątkowej uchwały. Zaakcentował to natomiast M. Lubawski, pisząc, że „początkowo nawet wydawało się, że stosunki polsko-niemieckie mogą być oparte na sojuszu przeciwko Rosji, że Prusy w sojuszu z całymi Niemcami mogą pomóc w odrodzeniu się Polski”<sup>50</sup>. Kariejew pisał także, że Polacy dążyli do sojuszu z Prusami oraz z całymi Niemcami, który miał być skierowany przeciwko Rosji. Miał on doprowadzić do oczekiwanego odrodzenia się Polski. Natomiast M. Berg stwierdzał, że Niemcy zamierzali tylko wykorzystać Polaków do osiągnięcia swoich celów. Gdy

---

<sup>44</sup> N. I. Kariejew, *Istorija Zapadnoj Jewropy...*, t. 5, s. 589–590.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 591.

<sup>46</sup> N. I. Kariejew, *Polskaja riewolucija 1848 g. w Wielkim Gercogstwie Poznanskim. Głos minuwszego*, 1912, t. I, s. 119–130.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 120–121.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 122.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 127.

<sup>50</sup> N. K. Lubawskij, *Istorija zapadnych Słowian...*, s. 436.

im się to udało zaprzestali wspierania sprawy polskiej<sup>51</sup>. Opis powstania w Wielkopolsce u Berga był utrzymany w tonie cynicznym, przedstawił on tamtejszych powstańców jako „garstkę fanatycznie nastawionych osób”.

Polsko-niemiecka współpraca w Poznańskim – jak stwierdzali historycy rosyjscy – skończyła się wtedy, gdy Polacy przedstawili kwestię odrodzenia się Polski, a Niemcy sprawę wcielenia Wielkopolski do Rzeszy. W tym wypadku – według Kariejewa – potwierdził się dwojaki charakter ruchu narodowego: zjednoczeniowy i wyzwoleniecy. Natomiast Lubawski podkreślał, że powstanie polskiej administracji państwowej w Poznańskim, polskiego wojska i odmówienie przez Polaków zawarcia sojuszu z Niemcami oraz powrót poznańskich Niemców do Parlamentu Frankfurckiego zmieniło stosunek Niemców do powstania wielkopolskiego i dobitnie przyczyniło się do jego porażki<sup>52</sup>. Powstanie 1848 r. w Wielkopolsce – stwierdzał Kariejew – uświadomiło Niemcom, że wolna Polska będzie zagrożeniem dla ich państwa oraz że silne i zjednoczone Niemcy nie potrzebują polskiego wsparcia przeciwko Rosji<sup>53</sup>. Sytuacja ta doprowadziła także – według liberalnego historyka rosyjskiego – do tego, że poznańscy Niemcy uświadomili sobie fakt przynależności do narodu niemieckiego. Po 1848 r. pojawiły się polsko-niemieckie antagonizmy. Niemcy zaczęli uważać swoich poznańskich rodaków „jako twierdzę kolonizacji niemieckiej na wschodnim obrzeżu Cesarstwa Niemieckiego”<sup>54</sup>.

Powodem porażki Polaków w Poznańskim, według opinii Lubawskiego, „była zmiana metod obrony swoich interesów i przejście do »pracy organicznej«, co przyniosło im pozytywne wyniki, ale dopiero w latach pięćdziesiątych-siedemdziesiątych”. Natomiast Sidorow twierdził, że upadek rewolucji 1848 r. „doprowadził w końcu lat czterdziestych do osłabienia polskich żądań polityczno-narodowych, a znaczna część wyższych warstw społeczeństwa polskiego oraz część duchowieństwa, pogodziła się ze swoim statusem w Rosji. Kariejew oceniał, że Polacy porzucili polityczne formy walki dopiero po dotkliwej klęsce 1863 r., kiedy przekonali się, że zostali opuszczeni przez kraje zachodnie (szczególnie Francję, z którą wiązali największe nadzieje) i po zmianie w 1870 r. sytuacji w Europie, kiedy problem polski stał się wewnętrzną sprawą jej zaborców”<sup>55</sup>.

W historiografii rosyjskiej, oceniającej polski wariant Wiosny Ludów, było znacznie mniej rozbieżności w określeniu przyczyn, cech ogólnych tego zjawiska oraz skutków niż w krajach Europy Zachodniej. Wynikało to zapewne z różnego poziomu rozwoju cywilizacyjnego i z innych celów tego ruchu społeczno-

<sup>51</sup> M. Gerg, *Zapiski...*, s. 129.

<sup>52</sup> N. K. Lubawskij, *Istorija zapadnych Słowian...*, s. 447.

<sup>53</sup> N. I. Kariejew, *Polskaja rewolucija...*, s. 129.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 130.

<sup>55</sup> M. K. Lubawskij, *Istoria zapadnych sławian...*, s. 438; A. Sidorow, *Polskoje wosstanie...*, s. 25; N. I. Kariejew, *Istorija Zapadnoj Jewropy...*, t. 5, s. 321, 451, 520 i nn.

-politycznego. Również w porównaniach przebiegu rewolucji 1848 r. na ziemiach polskich i ziemiach słowiańskich Cesarstwa Austriackiego występują zasadnicze różnice, co tłumaczy się w znacznej mierze panowaniem w historiografii rosyjskiej opcji słowianofilskiej. Najważniejszym zapewne czynnikiem, który obciążał historyków rosyjskich przy rozpatrywaniu problemu rewolucji 1848 r. na ziemiach polskich był brak akceptacji słuszności polskiego ruchu narodowego i odmówienie Polakom prawa do odrodzenia niezależnego państwa.

Z powyższego przeglądu prac historyków rosyjskich wynika, że Wiosna Ludów jest oceniana przez nich dość różnie i to niezależnie od przynależności do orientacji czy poglądów piszącego. Uważano, że przyczyniła się do ogólnego rozwoju, który choć nie zmienił układu politycznego w Europie i nie rozwiązał istniejących problemów, to jednak wyraźnie je uwypuklił i przyczynił się do przynajmniej częściowego zajęcia się niektórymi z nich. Rok 1848 zapoczątkował także powstanie nowego porządku europejskiego, który wyraźnie uwidocznił się dopiero na przełomie stuleci.

Oceny kwestii polskiej podczas rewolucji 1848 r., prezentowane w historiografii rosyjskiej, były w zasadzie zbliżone i często pokrywały się zarówno w pracach historyków o orientacji liberalnej, jak i konserwatywno-nacjonalistycznej. Problem polski, omawiany w rosyjskiej nauce historycznej tego okresu, okazał się kwestią trudną do interpretacji dla historyków rosyjskich z powodu jego złożonego charakteru.